

Andrzej Megger

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

amegger@kul.pl

ORCID: 0000-0001-5675-9129

DOI: <https://doi.org/10.12775/BPTh.2022.019>

15 (2022) 4: 87–99

ISSN (print) 1689-5150

ISSN (online) 2450-7059

Mistagogia liturgiczna biskupa Jana Bernarda Szłagi. Aspekt biblijny

The Liturgical Mystagogy of Bishop Jan Bernard Szłaga. A Biblical Aspect

Streszczenie. Artykuł podejmuje problematykę mistagogii liturgicznej w nauczaniu biskupa Jana Bernarda Szłagi. Mistagogia jest wprowadzaniem uczestników liturgii w sprawowane misterium oraz procesem formacji życia chrześcijańskiego opartym na doświadczeniu przemieniającej skuteczności zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa. W ujęciu Benedykta XVI tworzą ją trzy elementy: objaśnienie obrzędów w perspektywie historiozbawczej, wprowadzenie w znaczenie znaków zawartych w świętych czynnościach oraz powiązanie znaczenia obrzędów z życiem chrześcijańskim. Przeprowadzona w artykule analiza nauczania biskupa Szłagi na temat Eucharystii pozwala na zakwalifikowanie go jako nauczanie mistagogiczne. Charakterystyczną jego cechą jest stosowanie typologii biblijnej oraz języka ikonicznego na każdym etapie wyjaśniania istoty liturgii.

Abstract. This article takes up the topic of liturgical mystagogy in the teaching of Bishop Jan Bernard Szłaga. Mystagogy is the introduction of participants in the liturgy to the mystery being celebrated, as well as a process of formation in Christian life based on the experience of the transforming efficacy of the salvific work of Jesus Christ. In the thought of Benedict XVI, it consists of three elements: explaining the rites from the perspective of salvation history, introduction to the meaning of the signs contained in sacred acts, and linking the meaning of the rites with Christian life. The analysis of Bishop Szłaga's teaching on the Eucharist carried out in the article makes it possible to classify this as mystagogical teaching. Its characteristic feature is the use of biblical typology and iconic language at every stage of explaining the essence of the liturgy.

Słowa kluczowe: mistagogia, liturgia, Eucharystia, Jan Bernard Szłaga, misterium, historia zbawienia.

Keywords: mystagogy, liturgy, Eucharist, Jan Bernard Szłaga, mystery, history of salvation.

Wprowadzenie

W adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* czytamy, że liturgia jest uprzywielejoną przestrzenią słowa Bożego, ponieważ w niej realizuje się zbawczy dialog pomiędzy Bogiem a Jego ludem (Benedykt XVI 2010, VD 52). Jest ona przeniknięta słowem Bożym i tak z nim złączona, że wszystko, co mówimy o liturgii, może zostać odniesione również do słowa Bożego (*Wprowadzenie...* 2011, nr 5). Spoiwem jednego i drugiego jest bowiem misterium Chrystusa, które uobecnia się we właściwy obojgu sposób. Dlatego też można powiedzieć, że im ściślejsze będzie zjednoczenie z Chrystusem przez słuchanie słowa Bożego, tym lepszy będzie udział w samej liturgii, która urzeczywistnia zjednoczenie sakramentalne. Parafrazując słowa św. Hieronima, znajomość Biblii prowadzi do pełniejszego poznania Chrystusa w znakach liturgicznych (Benedykt XVI 2010, VD 72).

Gruntowne wykształcenie biblijne, związana z tym działalność naukowa oraz nieprzeciętne, naturalne predyspozycje Jana Bernarda Szłagi, pierwszego biskupa pelplińskiego, sprawiły, że był nie tylko wiernym tłumaczem i sługą słowa Pańskiego, ale również wprowadzał swoich słuchaczy w dynamiczną rzeczywistość liturgii. Ta natomiast była dla niego ważna nie tylko z uwagi na pełniony urząd biskupa, promotora i stróża życia liturgicznego, którego głównym zadaniem jest misja uświęcania wiernych, ale także z powodu osobistego jej umiłowania¹.

Przedmiot niniejszego artykułu stanowi zagadnienie mistagogii liturgicznej w nauczaniu biskupa Jana Szłagi ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy biblijnej. Podstawowym źródłem są przede wszystkim wygłoszone homilie oraz listy pasterskie, które w kontekście celebracji liturgicznej posiadają wymiar wtajemniczający w misterium. Kluczowym elementem wielu z nich jest interpretacja Pisma Świętego w perspektywie historiozbawczej i typologicznej, która odnosi się bezpośrednio do pełniejszego zrozumienia dzieła Chrystusa aktualizowanego w liturgii.

¹ W jednej z wypowiedzi wyznaje, że osobiste umiłowanie liturgii zawdzięcza swoim rodzicom, a następnie duszpasterzom i wychowawcom oraz formacji seminaryjnej oraz podczas studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Ta motywacja była jednym z głównych powodów, dla których tak często podejmował kwestie liturgii. Zob. Szłaga 1995a, 333.

1. Pojęcie mistagogii liturgicznej

Mistagogia, chociaż jest pojęciem wieloznacznym i złożonym, w najszerszym znaczeniu oznacza metodę wprowadzania wiernych w rozumienie misterium wiary chrześcijańskiej (Krakowiak 2008, kol. 1260–1262). Jako taka była znana w Kościele starożytnym i adresowana przede wszystkim do neofitów, którzy w Wigilię Paschalną przyjęli sakramenty inicjacji chrześcijańskiej. Była częścią katechumenatu i miała zazwyczaj formę homilii lub katechezy opartej na obrzędach i Piśmie Świętym. Ojcowie Kościoła stosowali ją jako metodę nauczania i wprowadzania wiernych w teologię sakramentów głównie za pomocą typologii biblijnej. Odwoływali się więc do tekstów, postaci i wydarzeń biblijnych, aby pokazać wiernym w jaki sposób historia zbawienia uobecnia się w celebrowanej liturgii (interpretacja znaków, gestów i symboli oraz całości misterium w perspektywie dziejów zbawienia). Objasnienie miało pomóc w lepszym przeżyciu liturgii i prowadzeniu życia zgodnego z misterium, czyli nowego życia w Chrystusie (por. Ef 4,17–24)².

Pojęcie mistagogii zostało na nowo odkryte pod koniec XX wieku w związku z działalnością ruchu patrystycznego, biblijnego oraz odnową liturgii i życia eklezjalnego. Liturgia, rozumiana jako urzeczywistnienie misterium (O. Casel), miała stać się na powrót ożywiający wiarę źródłem życia chrześcijańskiego. Nastąpiło odejście od instytucjonalnej koncepcji Kościoła i liturgii i zwrot ku mistycznej istocie chrześcijaństwa (Zyzak 2002, 528; zob. także: Buchta 2017). Narzędziem, które miało pomóc i stale ma pomagać w odkrywaniu istoty zbawczego dzieła Chrystusa jest właśnie mistagogia rozumiana jako pewnego rodzaju proces formacyjny, którego celem jest „wprowadzenie wiernego w bardziej autentyczne i głębsze celebrowanie oraz uczestniczenie w liturgii z większą wiarą i świadomością” (Porosło 2021, 99). Nie dotyczy już ona wyłącznie sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, ale ma wprowadzać całego człowieka w zbawczą przestrzeń liturgicznego działania Chrystusa, które najpełniej realizuje się w sakramencie Eucharystii.

Mistagogia tak rozumiana zakłada podwójne działanie ze strony mistagoga: doprowadzenie wiernego do poznania tajemnicy, a następnie do pełnego w niej uczestnictwa. Chodzi zatem łącznie o katechezę i celebrację, bowiem

² Trudno mówić o jednolitej koncepcji mistagogii w tym okresie. Istnieje kilka modeli, m.in. katechezy mistagogiczne Cyryla Jerozolimskiego dotyczące inicjacji jako całości, mistagogiczne wyjaśnienia Eucharystii i szersze objaśnienia dotyczące sensu i znaczenia całej liturgii. Zob. Nadolski 2004, 312–313.

„najlepszą katechezą o Eucharystii jest sama Eucharystia dobrze celebrowana” (Benedykt XVI 2007, SC 64). Konkretne wskazania dla tak pojętej mistagogii sformułował Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum Caritatis*. Obok praktycznych wskazań proponuje katechezę mistagogiczną umożliwiającą głębsze wniknięcie w sprawowane tajemnice i wewnętrzny udział w celebracji. Jest ona do tego stopnia istotna, pisze papież, że jej brak groziłby zejściem do poziomu zewnętrznego rytualizmu (zob. (Benedykt XVI 2007, SC 64). W klasycznym ujęciu taka katecheza obejmuje trzy etapy. Po pierwsze mistagog odwołuje się do historii zbawienia, w świetle której objaśnia bogatą rzeczywistość liturgii. Ten etap ukazuje misterium Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego jako centralne wydarzenie jednoczące całą rzeczywistość – wydarzenia starotestamentalne prowadzą do Chrystusa, Jego celebrujemy obecnie w znakach pielgrzymując do prawdziwego przybytku, gdzie zasiada po prawicy Ojca (zob. KKK 1090). Na drugim etapie wprowadza się wiernych w znaczenie znaków zawartych w obrzędach. Nie chodzi tutaj wyłącznie o wymiar intelektualny, o przekazanie wiedzy na temat liturgii, informowanie czy wyjaśnianie celebrowanego misterium³, ale o kształtowanie wrażliwości na język znaków, gestów i symboli, które w połączeniu ze słowem stanowią obrzęd. Jest to zadanie ważne zwłaszcza w czasach utraty zdolności rozumienia symboli, które są fundamentalnym tworzywem liturgii. Wreszcie, po trzecie, mistagogia łączy dwa wcześniejsze elementy, czyli misterium i celebrację, z życiem chrześcijańskim ukazując znaczenie obrzędów w powiązaniu z codzienną egzystencją. Dojrzałym skutkiem mistagogii będzie więc świadomość i doświadczenie, że życie chrześcijańskie jest stopniowo przemieniane przez celebrowane święte misteria aż w pełni uformuje się „nowy człowiek”. Ważną rolę w tak pojętej formacji chrześcijańskiej pełni mistagog, który nie może być wyłącznie nauczycielem akademickim, ale musi być przewodnikiem, świadkiem i towarzyszem na drodze wędrówki w głąb misterium.

Wydaje się, że w ten właśnie sposób rozumiał swoją misję w odniesieniu do liturgii biskup Szłaga, z pewnym jednak zastrzeżeniem. Przepowiadanie w ramach liturgii nie może być nazwane *sensu stricto* katechezą mistagogiczną w znaczeniu, o jakim pisze Benedykt XVI, ponieważ miejsce katechezy jest poza liturgią. Jest ona, po kerygmacie, „poučeniem i wdrażaniem w umiejętności korzystania z daru Słowa i przeżywania objawionych tajemnic na sposób sa-

³ „Tajemnica (misterium) nie poddaje się wyjaśnianiu, lecz otwiera się w akcie jej przyjęcia”. Ratzinger 1999, 187.

kramentalny w liturgii i egzystencjalnie w życiu codziennym” (Kiernikowski 2000, 284–285). Homilia natomiast jest aktem liturgicznym, zakłada wiarę, ale nie może jednak pomijać w treści elementów kerygmatu i katechezy, które są ukierunkowane na mistagogię. Dlatego współcześnie mówi się o homilijnej funkcji mistagogii, której celem jest pomoc wiernym w poznaniu i przeżywaniu celebracji liturgicznej (zob. Dyk 2016, 109; zob. także Migut 2017, 133–148). Za Scottem Hahnem i Robertem Taftem można powtórzyć, że mistagogia to logiczne poszerzenie interpretacji Biblii pozwalające zrozumieć Bożą ekonomię w przeżywanym misterium (zob. Hahn 2010, 38).

W takim znaczeniu nauczanie biskupa Szłagi ma charakter mistagogiczny, a zasadniczy akcent jest położony na przybliżenie wydarzeń z historii zbawienia, których zrozumienie jest niezbędne dla *actuosa participatio*. Ponadto pasterz kształtuje wspomnianą wyżej wrażliwość na zakorzeniony w Biblii język znaków i symboli liturgicznych, przez które wyraża się misterium. Przykładem takiego działania jest mistagogia Eucharystii, którą sam definiuje: „A więc mistagogia to jest wprowadzanie naszych wiernych w rozumienie Eucharystii. Jeżeli to jest tylko odmawianie modlitw mszalnych, jeżeli zamiast proklamacji Słowa Bożego jest nędzne odczytywanie tekstu, to to nie jest mistagogia. Mistagogia musi być wprowadzaniem w misterium, w samą tajemnicę życia. Musi być taką siłą wewnętrzną, że poruszy każdego” (Szłaga 2007b, 194).

2. Mistagogia Eucharystii

Tematy eucharystyczne były częstym motywem przewodnim wielu homilii i listów, a także innych publikacji biskupa Szłagi. W ich świetle wyłania się pełny obraz sakramentu będącego istotnym etapem bardzo szeroko rozumianej ekonomii zbawienia. Eucharystia bowiem „nie pojawia się nieoczekiwanie. Jest wydarzeniem zapowiadany, a nawet już obecnym w historii zbawienia Starego Testamentu” (Szłaga 2006, 88). Tę obecność biskup rozumie w kontekście słowa Boga, który wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał do ojców przez proroków, aż wreszcie, w czasach ostatecznych, przemówił przez Syna (por. Hbr 1,1–2). „Jeżeli więc Chrystus jest «wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13,8), to również w ciągu wieków musi być obecny Jego dar, jakim jest Eucharystia” (Szłaga 2006, 88). Taka perspektywa umożliwia rozpoczęcie mistagogicznej drogi wtajemniczania słuchaczy już od biblijnego opisu stworzenia świata, a przede wszystkim człowieka.

Eucharystia jest sakramentem dziękczynienia za wszystkie dzieła Ojca, a szczególnie za stworzenie, odkupienie i uświęcenie (zob. KKK 1352). Dlatego też już w dziele stworzenia można upatrywać wielkości człowieka, który „stał się wiernym odwzorowaniem Stwórcy” i „otrzymał cząstkę Jego istoty” mając udział w świętości, czyli w życiu samego Boga (Szlaga 1998b, 44). Ponieważ jednak grzech zubożył ludzkość (por. Rz 5,15–19), Bóg posłał swego Syna, aby przez dzieło odkupienia uczynił człowieka nowym stworzeniem zdolnym przez łaskę Chrystusa do wejścia w tę życiodajną więź. Stąd, naucza biskup, stworzenie znajduje swoje dopełnienie w dziele uświęcenia (zob. Szlaga 1998b, 44, por. Szlaga 2008, 396–397). W sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii, realizuje się przeobstwienie, to znaczy, że stworzenie nieustannie się odnawia w Jezusie Chrystusie (por. Kol 3,10), aż osiągnie miarę doskonałości samego Jezusa (por. Ef 4,13). Proces stwarzania trwa nadal, a tym, który działa, aktualizując to zbawcze dzieło i czyni je skutecznym, jest Duch Święty. Tę szeroką perspektywę eucharystyczną, biorącą początek w słowie błogosławieństwa Boga, które stwarza i daje życie, trafnie wyrażają i podsumowują słowa biskupa:

Eucharystia nie jest wydarzeniem wyizolowanym z historii zbawienia, oderwanym od trwającego przez wieki mówienia Boga do ludzi. Ona wyrasta z Bożego słowa, które najpierw stało się ciałem i zamieszkało wśród nas, a potem stało się pokarmem, w którym spełnia się wołanie o Bożą obecność: «Panie, zostań z nami». Ten więc, kto nie wierzy w Bożą ekonomię zbawienia i kto nie wierzy słowu Bożemu, nie może uwierzyć w Eucharystię. Może ją zobaczyć jako dziwny znak, ale czy odczyta całą treść zbawczą pokarmu, który trwa na wieki? (Szlaga 2006, 96).

Niezwykle ważnym etapem w pradziejach Eucharystii jest Pascha starotestamentalna, ponieważ w niej należy upatrywać źródła rozumienia Mszy świętej jako sakramentu paschalnego (zob. Szlaga 1995b, 76–80). Pascha odnosi się najpierw do wyzwalającego przejścia Pana, który wyprowadził swój lud z niewoli egipskiej i wprowadził na drogę do ziemi obiecanej. Jednak to przejście Pana stało się „zapowiedzią jeszcze większych dóbr, jakie miał przynieść Mesjasz, wyzwalający cały lud Boży z niewoli czasu i przestrzeni materialnej, ku ojczyźnie niebieskiej” (Szlaga 1995b, 77). Biskup przedstawia najpierw Paschę Chrystusa w szerokim ujęciu jako całą ziemską egzystencję Syna Bożego, od uniżenia we wcieleniu, poprzez przejście przez ziemię dobrze czyniąc (por. Dz 10,38), aż po śmierć na krzyżu i wniebowstąpienie. Całe życie Chrystusa ma orientację paschalną (por. J 16,38), dlatego ordynariusz pelpliński definiuje Paschę naj-

pierw jako „wydarzenie obecności dla swojego ludu” (Szłaga 1995b, 77). Takie spojrzenie na Mszę świętą mocno koresponduje z nauczaniem Jana Pawła II, że tajemnica realnej obecności Pana łączy w sobie wszystkie inne aspekty Eucharystii (uczta, pamiątka, antycypacja eschatologiczna) i nadaje im znaczenie, które wykracza daleko poza samą tylko symbolikę. „Eucharystia jest tajemnicą obecności, przez którą spełnia się w najwznioślejszy sposób obietnica Jezusa, że pozostanie z nami aż do skończenia świata” (Jan Paweł II 2004, 16). Dopiero na tej podstawie kaznodzieja zawęża pojęcie Paschy do żydowskiej ofiary paschalnej, z którą Jezus utożsamia dar ze swojego życia łącząc ją z ofiarą Wieczernika a następnie utożsamiając tę ofiarę ze swoją ofiarą na krzyżu. W ten sposób chleb i wino podane uczniom podczas uczy są Jego ciałem i krwią złożonymi na ołtarzu krzyża, są Jego Osobą, którą spotykamy w sakramentalnym znaku Eucharystii (zob. Szłaga 1995b, 77–78).

Sprawowanie pamiątki tych wydarzeń oznacza celebrowanie Jego obecności pośród swojego ludu nie tylko poprzez wspomnianie zbawczej śmierci, ale o wiele bardziej przez zbawcze zmartwychwstanie, które to dopiero przyniosło dar nowego życia (Szłaga 1997, 343). Pascha Chrystusa obejmuje również Jego zmartwychwstanie, dzięki któremu może On uczynić siebie „chlebem życia” (J 6,35.48). Wyłącznie dzięki temu łamanie chleba staje się dla Kościoła od samego początku realnym znakiem obecności Jezusa Eucharystycznego (zob. Szłaga 1997, 343). Nie byłoby Eucharystii, gdyby nie było Chrystusa zmartwychwstałego.

Mistagogia eucharystyczna biskupa bardzo mocno rozwija biblijne zapowiedzi Eucharystii posługując się typologią, która w dziełach Starego Testamentu rozpoznaje figury wydarzeń dokonanych przez Jezusa Chrystusa (zob. KKK 128). Misterium Chrystusa jest doskonałym wypełnieniem Paschy starotestamentalnej. Jest przejściem Pana

w zupełnie nowych okolicznościach, z zupełnie nowym zadaniem i z nową pamiątką! Już nie z żertwą tych zwierząt, które tak starannie przygotowywano do ofiar starotestamentalnych [...]. To jest przypomnienie tego dzieła, w którym Jezus Chrystus sam jest pierwszym liturgiem, jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, który nas zbliża do swojego Ojca. I tu jest [...] istota tej tajemnicy, którą celebруемy (Szłaga 1997, 342–343).

W sposób prezentuje się treść pierwszego etapu mistagogii liturgicznej, którym jest objaśnienie obrzędów w świetle wydarzeń zbawczych. W dalszej

kolejności, za pomocą języka ikonicznego, mistagog przeprowadza swoich słuchaczy od misterium (dziejów zbawienia) do aktualnej celebracji i stopniowo wprowadza ich w znaczenie obrzędów i znaków je tworzących. Na tym etapie kaznodzieja przyjmuje jako punkt wyjścia również obrazy biblijne, co nadaje charakterystyczny rys jego mistagogicznemu przepowiadaniu.

Pierwszym znakiem jest miejsce celebracji, czyli kościół, miejsce spotkania, zgromadzenia (Szłaga 1996, 143–149; Szłaga 2007a, 147–151). Jest ono usłane i dobrze przygotowane jak sala na górze, gdzie Pan chciał spożyć Paschę ze swoimi uczniami (Szłaga 1997, 342–343). Liturgię tworzy wiele widzialnych znaków (jest ona w pewnym sensie systemem znaków), jednak pełnią one jedynie rolę narzędzi pośredniczących w urzeczywistnianiu tajemnicy. Przez nie bowiem wyraża się i w sposób właściwy poszczególnych znakom dokonuje uświęcenie człowieka (por. KL 7). Jest tego świadom biskup pelpliński, ponieważ zauważa, że „ta zewnętrzna strona jest nam bardzo potrzebna, i dobrze, że o nią dbamy. To jest wciąż potrzebne, bo to jest wspomnienie tej sali na górze, wieczernika, który został usłany, przyozdobiony, bo Pan przychodzi” (Szłaga 1997, 343). Jednak to wszystko jest zewnętrzne, ponieważ istotna jest Pascha, która odbywała w tej dobrze przygotowanej sali na górze. Celebracja Eucharystii więc to

nie tylko sprawa zewnętrznych obrzędów, nie tylko usłania tej sali na górze. Gdyby tamta liturgia Wielkiego Czwartku ograniczyła się tylko do samego usłania izby na górze położonej, nikt pewnie by o niej nie wspominał już po kilku latach. Ale w tej sali na górze pięknie usłanej Jezus Chrystus ogłosił swój testament, nowe przymierze w swojej Krwi, w swoim słowie – mocnym, żywym, przenikającym aż do wnętrza, do głębi człowieka. To jestem Ja – Moje Ciało i Krew, bo to znaczą Eucharystia (Szłaga 1997, 345).

W podobny sposób, opierając się na Piśmie Świętym, homilista interpretuje inne znaki tworzące liturgię⁴. Dym kadzidła, unoszący się wewnątrz świątyni, to nie tylko wezwanie do modlitwy czy symbol modlitw zanoszonych przez wspólnotę do Boga, ale najpierw świadomość bliskości Boga, podobnie jak w Starym Testamencie obłok i słupek ognistego dymu towarzyszyły Izraelitom w wędrówce przez pustynię rozjaśniając ciemności i chroniąc przed niebezpieczeństwami (por. Wj 13,21). Znak kadzidła w liturgii Mszy świętej to również, naucza biskup,

⁴ Np. mistagogii światła poświęcona jest jedna z homilii wygłoszonych w Wigilię Paschalną. Zob. Szłaga 1998a, 369–373.

nawiązanie do góry Tabor, „przeniesienie na ziemię obłoku, w którym Bóg jest jakby bardziej obecny” (Szłaga 1997, 342) i skąd wybrzmiewa Jego głos. To objawienie wspańłości Boga i znak Jego bliskości.

Do najważniejszych znaków liturgicznych, w których znaczenie wprowadza, należy symbolika stołu (głównie ołtarza) oraz naturalnych znaków chleba i wina. Wszystkie wyjaśnia w perspektywie biblijnej typologii i teologii przez co kształtuje wrażliwość słuchaczy na specyfikę języka komunikacji między Bogiem a człowiekiem w celebracji liturgicznej. „Eucharystia ma swój początek przy stole. Jest zapoczątkowana tęsknotą za Bożym stołem, coraz to bardziej napełnianym darami świątyni starotestamentalnej. Natomiast Eucharystia zaczyna nową odsłonę historii Bożego stołu, czyli Paschy Chrystusa, której On bardzo pragnął i którą spożył ze swoimi uczniami” (Szłaga 2006, 93). Zrozumienie symboliki stołu podwójnie zastawionego (stół słowa Bożego i uczyty ofiarnej), jest według biskupa czytelnym znakiem i praktycznym skrótem pojęcia istoty Mszy świętej (zob. Szłaga 2006, 89). Kościół jest miejscem świętym zwłaszcza ze względu na ołtarz, stół Pana, który karmi wiernych sobą w słowie i komunii świętej (zob. Szłaga 1998c, 504–505). Świadomość tego powinna przekładać się na samą budowę ołtarza, który powinien być stały, kamienny, dostojny w formie i piękny, ponieważ jest symbolem samego Chrystusa. Biskup nawiązuje w tej typologicznej interpretacji do duchowej skały, która towarzyszyła narodowi wybranemu w czasie wędrówki przez pustynię i była zapowiedzią samego Chrystusa (por. 1 Kor 10, 4). W znakach materialnych wyraża się dzieło Chrystusa–Kapłana i Jego Ciała, dlatego ważne jest zrozumienie tego dzieła, które następnie znajduje swój odpowiednik w praktycznych rozwiązaniach przestrzeni liturgicznej.

Biskup Szłaga nie ogranicza się jedynie do chrystologicznej interpretacji znaczenia ołtarza, lecz łączy ją z eklezjologią eucharystyczną. Ponieważ ołtarz jest Chrystusem, a Ten utożsamiał się z pokarmem, dlatego ołtarz jest także symbolem uczyty, posiłku, jedności i wspólnoty. Biskup pogłębia ten motyw za pomocą biblijnej teologii stołu. Zasiadanie przy stole, zwłaszcza królewskim, wymaga odpowiedniej dyspozycji i szacunku, ponieważ wiąże się z pewnym zaszczytem i wspólnotą, która się wówczas tworzy (por. 1 Sm 20,29; 2 Sm 9,10.11). Stół eucharystyczny znajduje swoją figuratywną zapowiedź w stole zastawionym przez Boga na pustyni (por. Ps 78,19), który jest znakiem Jego hojności i obfitości pokarmu. Jednak to, „co się dokonywało w Starym Testamencie, służyło tylko doraźnie podtrzymaniu życia narodu, a od tej pory staje się źródłem życia na wieki” (Szłaga 2006, 89–90; zob. także Szłaga 2005a, 166). Chrystus zasiadał przy jednym stole z różnymi ludźmi tworząc wspólnotę będącą wyrazem wielkodusz-

ności Boga i dostępną dla każdego człowieka, także słabego i grzesznego. To wszystko prowadzi do stołu wieczerzy paschalnej, który jest stołem Eucharystii i zostaje utożsamiony z pokarmem dającym życie, czyli z samym Chrystusem. Na to wskazuje także autor Listu do Hebrajczyków pisząc, że chrześcijanie mają ołtarz ofiarny, czyli samego Jezusa Chrystusa, który złożył w ofierze samego siebie (por. Hbr 13,10). Tę jedność potwierdza jedna z prefacji mszalnych, która nazywa Chrystusa Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem ofiarnym (Mszał 1986, 41).

Chleb i wino są znakami kluczowymi dla Eucharystii. Symbolizują prosty i podstawowy pokarm, który jest jednak niezbędny, bo daje człowiekowi życie. Są one także znakami osoby ludzkiej (Szlaga 2008, 396–397). Chrystus nadaje tym dwom rodzajom pożywienia nową jakość i inną tożsamość (Szlaga 2006, 91). Od Ostatniej Wieczerzy pokarm jest ten sam, wyrażony w chlebie i winie, lecz jednocześnie tożsamy z ciałem Jezusa Chrystusa. Jest to konsekwencją Jego uniżenia i pragnienia zbliżenia się ludzi. Tylko Boga stać na to, aby objawić się w postaci tak czytelnego znaku pokarmu eucharystycznego. Zwykła materia staje się Bożą obecnością, która zapewnia dynamikę życia chrześcijańskiego, ale zrozumienie i przyjęcie tych znaków we Mszy świętej wymaga pokory.

Biblijne i teologiczne refleksje prowadzą autora do jednoznacznych spostrzeżeń natury mistagogicznej mających odsłonić poprzez to, co widzialne, rzeczywistość nadprzyrodzoną. „Nie można więc traktować Eucharystii jako wyłącznie pewnego zespołu ceremonii liturgicznych. Nie może więc być Msza święta tylko «odprawiana». Msza święta to wydarzenie zbawcze, w które się wchodzi i które się rozumie na sposób przejęcia się Bożą tajemnicą. Musi być nieustannym uobecnianiem *in persona Christi* tego, czego On sam dokonał” (Szlaga 2006, 94).

Ostatni etap mistagogii liturgicznej, jak wskazuje Benedykt XVI, polega na takim powiązaniu znaczenia obrzędów z życiem chrześcijańskim, aby wierzący był świadom, że jego egzystencja stopniowo jest przemieniana przez święte misteria. W tym punkcie biskup Szlaga konsekwentnie posługuje się kategoriami biblijnymi, chociaż ten element jego mistagogii jest najmniej rozbudowany. Udział w sakramentach odrodzenia, a zwłaszcza w Eucharystii, sakramencie paschalnym, sprawia, że chrześcijanin staje się człowiekiem paschalnym, wszczępionym w Chrystusa, który „został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (por. 1 Kor 5,7) (Szlaga 1995b, 79). Odtąd każda ofiara, zwycięstwo nad sobą i cierpienie jest włączone w cierpienie i śmierć Zbawiciela, otrzymuje sens i prowadzi ku ostatecznemu wyzwoleniu i zmartwychwstaniu z Chrystusem (zob. Szlaga 2005a, 166). Eucharystia jest niezbędnym pokarmem człowieka, „chlebem z ojczystych stron”, który podtrzymuje w ziemskiej pielgrzymce.

Innym jeszcze kryterium autentyczności celebracji eucharystycznych jest wzajemna miłość i troska o potrzebujących oraz czynne zaangażowanie w budowanie bardziej sprawiedliwego i braterskiego społeczeństwa (zob. Jan Paweł II 2004, 28). W tym punkcie biskup Szłaga również posługuje się językiem ikonicznym charakterystycznym dla Biblii oraz typologią. Najlepszym przykładem jest nawiązanie do teologii Eucharystii w Ewangelii św. Jana, w której nie ma opisu Ostatniej Wieczerzy, jak u synoptyków, ale to miejsce zajmuje obmycie nóg uczniom (por. J 13,1–20). „Tego gestu nie wolno odrzucić (J 13,8), tej postawy trzeba się uczyć: «Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem» (J 13,15). Umycie nóg uczniom podczas paschalnej wieczerzy jest hasłem wywoławczym dla każdego dobrego czynu, na który czekają wszyscy nieszczęśliwi” (Szłaga 2005b, 527). W ten sposób relacja Janowa pogłębia tajemnicę Eucharystii ukazując ją jako pokarm tworzący prawdziwą komunie osób.

Podsumowanie

Przedstawione wyżej wybrane elementy mistagogii liturgicznej biskupa Jana Bernarda Szłagi w odniesieniu do sakramentu Eucharystii wskazują na jej głęboko biblijny charakter. Biskup jako biblista prezentuje się jako dobry przewodnik obejmujący całość Bożego planu zbawienia, ponieważ ten jest treścią ksiąg natchnionych (por. Ef 1, 3–14). Poszukując w Biblii sensu czynności i znaków liturgicznych (por. KL 24), nie tylko rozumie istotę Mszy świętej i jej znaczenie w perspektywie historiozbawczej, lecz także na różne sposoby stara się doprowadzić do tego celu swoich słuchaczy. „Msza święta to wydarzenie zbawcze, w które się wchodzi i które się rozumie na sposób przejścia się Bożą tajemnicą” (Szłaga 2006, 94). Dzięki temu może zostać spełniony cel mistagogii, którym jest pełne i świadome uczestnictwo w celebrowanym misterium przemieniające chrześcijańską egzystencję.

Bibliografia

Teksty źródłowe

- Szlaga, Jan Bernard. 1995a. „Biskup pelpliński do swoich księży.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 4, z. 11: 332–337.
- Szlaga, Jan Bernard. 1995b. „List Biskupa Pelplińskiego na Wielkanoc 1995 o Mszy świętej jako sakramencie paschalnym.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 4, z. 2: 76–80.
- Szlaga, Jan Bernard. 1996. „Homilia wygłoszona przez Biskupa Jana Szlagę w Bazylice Katedralnej w Pelplinie – 8 marca 1996.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 5, z. 3: 143–149.
- Szlaga, Jan Bernard. 1997. „Homilia Ks. Bpa Jana Bernarda Szlagi wygłoszona w czasie Mszy świętej w bazylice katedralnej w Pelplinie w uroczystość Bożego Ciała 29 maja 1997.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 6, z. 6–7: 341–346.
- Szlaga, Jan Bernard. 1998a. „Paschalne światło». Homilia Księdza Biskupa Jana Bernarda Szlagi na Wigilię Paschalną.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 7, z. 6: 369–373.
- Szlaga, Jan Bernard. 1998b. „List Biskupa Pelplińskiego do duchowieństwa i wiernych na rozpoczęcie Wielkiego Postu 1998.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 7, z. 1: 43–46.
- Szlaga, Jan Bernard. 1998c. „List Biskupa Pelplińskiego w sprawie udzielania sakramentów inicjacji chrześcijańskiej.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 7, z. 9: 503–505.
- Szlaga, Jan Bernard. 2005a. „Choć poległ Wódz Życia, króluje dziś żywy». List pasterski Biskupa Pelplińskiego na Wielkanoc Roku Pańskiego 2005.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 14, z. 2: 164–168.
- Szlaga, Jan Bernard. 2005b. „Eucharystia posłaniem do służby potrzebującym. Odezwa Biskupa Pelplińskiego na 61. Tydzień Miłosierdzia (2–8 X 2005).” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 14, z. 9: 526–528.
- Szlaga, Jan Bernard. 2006. „Nieznajomość Biblii nieznajomością Eucharystii.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 15, z. 2: 88–96.
- Szlaga, Jan Bernard. 2007a. „Świątynia chrześcijańska nowym Synajem. Homilia Biskupa Pelplińskiego na rocznicę powstania Bazyliki katedralnej, 8 marca 2007.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 16, z. 3: 147–151.
- Szlaga, Jan Bernard. 2007b. „Zjednoczeni przy ołtarzu Pana. Homilia Biskupa Pelplińskiego z Mszy Krzyżma świętego, 5 kwietnia 2007.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 16, z. 4: 191–197.
- Szlaga, Jan Bernard. 2008. „Uczestnicy Bożego słowa. Homilia z uroczystości Bożego Ciała. Pelplin, 22 maja 2008 r.” *Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej* 17, z. 4: 394–397.

Literatura

- Benedykt XVI. 2007. *Adhortacja apostolska „Sacramentum Caritatis”*. Watykan.
- Benedykt XVI. 2010. *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*. Watykan.
- Buchta, Roman. 2017. *Mistagogia w polskiej refleksji i praktyce katechetyczno-duszpasterskiej po II Soborze Watykańskim*. Katowice: Wydawnictwo św. Jacka.
- Dyk, Stanisław. 2016. *Homilia. Droga do żywego poznania misterium Chrystusa*. Kielce: Wydawnictwo „Jedność”.
- Hahn, Scott. 2010. *Moc słowa w liturgii*. Kraków: Wydawnictwo Salwator.
- Jan Paweł II. 2004. *List apostolski „Mane nobiscum Domine”*. Watykan.
- Kiernikowski, Zbigniew. 2000. *Eucharystia i jedność*. Częstochowa: Kuria Metropolitalna w Częstochowie.
- Krakowiak, Czesław. 2008. „Mistagogia.” W *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. Eugeniusz Ziemann, kol. 1260–1262. Lublin: TN KUL.
- Migut, Bogusław. 2017. „Celebracja liturgiczna miejscem i źródłem homilii.” W *Homilia integralna. Studium treści przepowiadania homilijnego*, red. Michał Dąbrówka, Michał Klementowicz, 133–148. Tarnów: Biblos.
- Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.
- Nadolski, Bogusław. 2004. *Wprowadzenie do liturgii*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Porosło, Krzysztof. 2021. „Mistagogia liturgiczna i nowa ewangelizacja.” *Roczniki Teologiczne* 68, z. 8: 95–111.
- Ratzinger, Joseph. 1999. *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*. Kraków: Znak.
- Wprowadzenie do drugiego wydania lekcjonarza mszalnego*. 2011. Poznań: Pallottinum.
- Zyzak, Wojciech. 2002. „Mistagogia.” W *Leksykon duchowości chrześcijańskiej*, red. Marek Chmielewski, 527–530. Lublin–Kraków: Wydawnictwo „M”.